

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej

Cena prenumeraty:
Miesięcznie Mk. 850
na prowincji „1000
Zagranicą „2000
Za odnośnienie dolicza się miesięcznie 50 Mk.

Każda nowa podwyżka obowiązuje już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wieczorem.

Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od 6—7 wieczorem.

Sekretariat Redakcji otwarty dla publiczności od 6—8 wiecz. codziennie.

Reklamsów niezadających się do druku Redakcja nie zwraća.

Artykiły bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Przed tekstem mk. 150.—
w tekście mk. 200.—reklamowy mk. 100.—
akreleg mk. 80.—, komunkaty mk. 80, zwyczajne mk. 50
za wiersz nompalełowy jednołamowy.

Ogłoszenia drobne 15 mk za wiersz, dla poszukujących pracy oraz zgubionych dokumentów mk. 10.

Ogłoszenia zamiejscowe o 50 proc. drożej. — Zgłoszenia 100 proc. drożej. Ogłoszenia nadzwyczajne p. g. 5 wiesz. 33 proc. tańiej.

Redakcja i administracja Przejazd Nr 8.

TELEFON Nr 32.

Kontoczekowa P. K. O. 60.113

Prenumeratę i ogłoszenia dla pisma „Praca” przyjmuje Biuro pism A. Zatorski, w Pabjanicach, Zamkowa Nr. 15.

Ostatnie dni Sejmu.

Wczorajsze obrady.

(Ustawa Inwalidzka. — Zgromadzenia przedwyborcze. — Walka z lichwą — znieśiona. — Nagły wniosek NPR. o pomocy dla uchodźców górnośląskich).

WARSZAWA, 4. (PAT.) Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu przystąpiono do dalszych obrad nad sprawą inwalidzką.

Posel Reger (PPS) zaznacza, że zastrzeżenia i zabezpieczenia wypłaca się nadal bardzo nieregularnie i niesprawiedliwie. Mówca cytuje różne przykłady.

Posel Bigoński rozłącza również liczne skargi na niewykonywanie ustawy o zaopatrzeniu inwalidów. Zdaniem mówcy, nowela obecna odciąża skarb państwa, żądając udzielenia inwalidom różnych koncesyj. Co do udzielania tych koncesyj stwierdza, że lokalne władze skarbowe wprowadzają w błąd ministerstwo skarbu; gdyby bowiem inwalidom w myśl ustawy udzielono warztałtów zarobkowych, koszty sprowadziłyby się do minimum.

Posel Michalak (NPR) wskazuje na błędy tkwiące w samym założeniu organizacji opieki nad inwalidami. Wymaga ona współdziałania czterech ministerstw, które często nie mogą dojść do porozumienia. Mówca zarzuca rządowi, że nie posłarzał się o znalezienie środków pokrycia dla tej ustawy. Opatkowanie po 1000 marek od obywatela wyniosłoby zgórą 24 miljardy, a obdarzenie inwalidów warsztatami pracy mogłoby znacznie zmniejszyć ciężary. Przychyła się do rezolucji posła Bigońskiego i wnosi zarazem żądanie wyłonienia międzyministerjalnej komisji, powołanej do zbadania wszystkich koncesyj, wydanych przez państwo zaborsze i ewentualnego odebrania ich właścicielom, a oddania inwalidom-Polakom.

Po końcowym przemówieniu sprorozdawcy posła Meissnera w głosowaniu przyjęto poprawkę posła Bigońskiego do 15 art., podwyższającą kary na pracowników za przekroczenie ustawy inwalidzkiej.

Dalej przyjęto poprawkę posła Regeera, aby nowela obecnie uchwalona zaczęła wstecz od 1 maja 1922 r. Inne poprawki odrzucono.

Ustawę przyjęto w trzech czytaniach. Uchwalono dalej rezolucję posła Schmigla w sprawie uproszczenia postępowania przy stwierdzaniu kalectwa, w sprawie nadawania inwalidom koncesyj i w sprawie zaopatrzenia rodzin poległych na wojnie. Przyjęto też rezolucję posła Bigońskiego w sprawie rewizji koncesyj tytoniowych, solinarnych, sacharynowych, szynkarskich i kinematograficznych, w sprawie uprzejmego odnoszenia się do inwalidów przez nasze organy urzędowe, w sprawie opodatkowania obywateli, którzy nie służyli w czasie wojny i w sprawie inwalidów i ich rodzin z przed roku 1914.

W końcu przyjęto rezolucję posła Michalaka w sprawie wyłonienia komisji międzyministerjalnej do zbadania koncesyj gospodnio-szynkarskich i tytoniowych, wydanych przez rząd zaborski, które pracowały na szkodę narodu polskiego. Koncesje te mają być odebrane i nadane inwalidom.

Posel Rosset zdawał sprawę z ustawy o ratyfikacji układu polsko-niemieckiego, w sprawie kopalń górnośląskich i dwóch układów o państwowych władzach górniczych i hutniczych w polskiej części G. Śląska. Najbogatsze kopalnie rudy cynkowej są tak rozłożone, że układ, który dziś ratyfikujemy jest dla nas korzystny. Drugi z wymienionych układów dotyczy kwestji inwentarza oraz tych urzłdników — Niemców, których Niemcy „pożyczyli“ Polsce na 2 lata. W razach spornych przewidziany jest sąd, złożony narówni z urzłdników polskich i niemieckich.

Obie ustawy uchwalono w drugim i trzecim czytaniu.

Rezolucję przyjęto.

Posel Bryl w imieniu komisji prawniczej i aprowizacyjnej przedstawił sprawę o zmianie ustawy z dnia 2 lipca 190 r., o zwalczaniu lichwy wojennej, i o wniosku posła Płuty o zniesieniu tej ustawy. Zmiana tej ustawy, zaproponowana przez rząd Witosa w styczniu 1921 r., polega na zniesieniu Urzędów walki z lichwą, które okazały się bezskuteczne. Do tego stanowiska rządu przychyliła się większość komisji. Nowela do tej ustawy znosi również komisję do badania cen.

Następnie odbyła się rozprawa szczegółowa nad ustawą. Przyjęto kilka poprawek m. in. do art. 13 przyjęto poprawkę, że moc obowiązująca ustawy ma rozpocząć się najpóźniej z dn. 1 kwietnia 1923 r. Temsamem przyjęto ustawę w drugim czytaniu. Uchwalono także rezolucję Rządu w sprawie likwidacji urzędów walki z lichwą i komisji badania cen najpóźniej do dnia 30-go sierpnia. Trzecie czytanie ustawy odroczone.

Po referacie posła Steinhansa przyjęto w drugim i trzecim czytaniu ustawę o uregulowaniu podatków od artykułów spożywczych.

Następnie posel Opala referował w imieniu komisji wniosek w sprawie zgromadzeń przedwyborczych.

W drugim czytaniu kilka artykułów przyjęto według wniosku komisji. Trzecie czytanie odroczone.

Przystąpiono do wniosku nagłego klubu N. P. R. w sprawie natychmiastowej pomocy dla uchodźców górnośląskich.

Posel Chądzyński oświadczył, że w liczbie 20 tys. uchodźców, 5 tys. jest bez zajęcia i domaga się dla nich pomocy od rządu w sumie pół miljarda marek. Mówca stawia następujący wniosek: Sejm wzywa rząd, aby z kredytów na repatrjację na Wschodzie przeznaczył pół miljarda na pomoc dla uchodźców górnośląskich i by wdrożył natychmiast rokowania z rżdem niemieckim celem zawarcia układu w sprawie uchodźców, zapewniającego im możność powrotu do miejsc zamieszkania i warsztatów pracy.

Nagłość wniosku przyjęto i odesłano go do komisji.

Następnie posel Tabaczyński refe-

rował nagłość wniosku Zw. Lud.-Nar. w sprawie napadu bojówki P. P. S. na zebranie poufne Z. L. N. w Krakowie dnia 31 lipca r. b.

Nagłość wniosku przyjęto, wniosek odesłano do komisji.

Następne posiedzenie w sobotę rana.

Polityka polska

Reprezentacja.

WARSZAWA, 4. (AW.) Dziś o godzinie 12-w poł. p. prezydentowi Nowakowi przedstawił się cały personel prezydium rady ministrów z dyrektorami departamentu pp. Stuzdzińskim i Wachowiczem na czele. Dziś po poł. p. prezydent składał wizyty posłom zagranicznym.

O udział N. P. R. w rządzie p. Nowaka.

(Od własnego korespondenta)

WARSZAWA, 4. Prezydent Ministrów J. Nowak zwrócił się w poniedziałek do Pana Podsekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia, Dr. Jerzego Bujalskiego, proponując mu tekę Ministerstwa Zdrowia Publicznego, Dr. Jerzy Bujalski propozycji p. Nowaka odmówił.

Zgromadzenia wyborcze.

WARSZAWA, 4. (PAT.) Sejmowa Komisja prawnicza. Na dzisiejszym posiedzeniu połączonych komisji prawniczej i administracyjnej przyjęto ustawę w sprawie wolności zgromadzeń przedwyborczych. W myśl tej ustawy zwoływane zgromadzenia dozwolone jest bez specjalnego meldowania o tem władzom. Co się zaś tyczy zgromadzeń pod gołem niebem, to te wymagają zgłoszenia do władzy na 24 godzin przed urządzeniem zebrania. Przeciwn temu mniejszość, w skład której weszli przedstawiciele N. P. R., P. P. S. i „Wyzwolenia“ wniosła protest mniejszości.

Ochrona lokatorów.

WARSZAWA, 4. (PAT.) Komisja prawnicza zakończyła obrady nad projektem noweli do ustawy o ochronie lokatorów. Nowelę przyjęto en bloc. Najważniejszymi postanowieniami noweli są: mnożnik na czwarty kwartał 1922 podnosi się w następujący sposób: za lokale do 6-pokoi podnosi się mnożnik 30-krotnie w stosunku do płacy obowiązującej w r. 1914. Ponad 6-pokoi — 40-krotnie, za hotele i pensjonaty — 50-krotnie, za sklepy i zakłady przemysłowe — 80-krotnie. Do tego całkowite utrzymanie dozorczy i ewentualnie i windy. Od 1 stycznia 1923 obowiązując ma umowa dobrowolna, a w razie niedojścia jej do skutku, mnożniki ustali komisja komorniana. Nie podlegają ustawie o ochronie lokatorów mieszkania służbowe, kantory bankierskie, banki, hotele oddane w dzierżawę, fabryki oddane w dzierżawę, domy wybudowane po 1 lipca 1919, a także nadbudowane w tym terminie. Ustawa wprowadza zupełnie nowy przepis, zakazujący przetrzymywania lokali mieszkalnych na przeciąg 5 lat. Ustawa obowiązuje na całym terytorjum Rzeczypospolitej, z wy-

Gabinet lekarsko-dentystyczny

E. FUCHS,

NAWROT 4.

jątkiem G. Śląska, od dnia 1 października 1922 r. Pozałam uchwalono poprawkę posła Grzędzielskiego, polegającą na tem, że przepisy dotyczące wolności umów mają działać wstecz od 1 lipca 1922 r.

6 sierpnia.

Powitanie Naczelnika Piłsudskiego w Krakowie.

KRAKÓW, 4. (A.W.) Na powitanie Naczelnika Państwa, przyjeżdżającego w sobotę dnia 5 sierpnia z rana, organizacje zawodowe mają się ustawić szpalarem od dworca do gmachu województwa. Delegacje młodzieży, w myśl porozumienia kuratorjum okręgu szkolnego, mają o godzinie 9-jej rano stanąć pod pomnikiem Grunwaldu. W tym celu młodzież szkolna zbierze się w swych zakładach, skąd dyrektorowie poprowadzą ją na punkt zborny.

We Włoszech.

Spokoju we Włoszech jeszcze niema.

RZYM, 4. (PAT.) Według informacyj dzienników, na prowincji w dalszym ciągu odbywają się krwawe starcia. W Fartii podczas walki między wojskiem a komunistami zabite zostały dwie osoby i zgórą 100 osób rannych.

Zaburzenia w Anconie i Genoi.

RZYM, 4. (AW.) Pod dowództwem 2 posłów parlamentu oddziały faszystów obsadziły Anconę, gdzie przyszło do ostrej walki z komunistami. Strzelanina trwała przez cały dzień. Podpalono budynek stronnictwa komunistycznego i dom robotniczy. Szereg robotników zabito, a wielu raniono.

Kilka tysięcy faszystów zajęło również Genuę. Przy starciu z robotnikami kilka osób poniosło śmierć.

W Asti, Pawji i Padwie podpalono domy robotnicze. W Sienie napadli faszyci na pociąg kolejowy. We Florencji i Liworno zniszczyli oni drukarnie wszystkich dzienników socjalistycznych. W Liworno zmuszono do ustąpienia radę miejską. W Sepji podczas zaciętej walki zabito kilka osób, między nimi syna generała Cafodonato.

Wskutek tych zajęć przestał wychodzić dziennik „Stampa“, ogłaszając, że za 10 dni wyjdzie jako nowy dziennik p. t. „Giornale di Roma“.

W Livorno.

RZYM, 4. (PAT.) Wyjątkowo ostrę starcie miało miejsce wczoraj w Livorno. Dziś ponownie doszło do starć między faszystami i robotnikami. Podczas walki raniono dowódcę faszystów. Wówczas oddziały faszystów rozpoczęły strzelaninę a w całym mieście poczęto burzyć domy robotnicze i kooperatywy.

Przeciwko faszystom wystąpiło tym razem wojsko, nakazując im zaprzesta-

Posel Chądziński o Klubie Poselskim NPR.

Na odbytym w tych dniach wielkim Kongresie Narodowej Partii Robotniczej na Województwo Śląskie - prezes Klubu Poselskiego Narodowej Partii Robotniczej kol. inż. Chądziński wygłosił przemówienie o Klubie Poselskim i jego pracach, ograniczając się, naturalnie, tylko do najważniejszych momentów z 3 i pół letniej działalności parlamentarnej Klubu. Ze sprawozdania kol. prezesa podajemy poniżej najważniejsze wyjątki:

Stan robotniczy w Polsce.

Robotnicy w Polsce stanowią warstwę mniej liczną od warstwy rolniczej, która liczy 70 proc. i której przeciwstawiają się zaledwie 30 proc. ludu robotniczego z okręgów przemysłowych, miast itd. Górny Śląsk wzmocnia w Polsce klasę robotniczą i siłę przemysłową. Posłowie robotnicy są we wszelkich wypadkach w mniejszości, a nawet, gdybyśmy doliczyli i posłów z chadecji, liczba ich wynosi 70 na ogólnie 432 posłów, liczby, które nam dużo wytlumacza. Byliśmy nieraz skazani na pomoc włościan. A jeżeli ci we wszystkich innych wypadkach poszli razem z prawicą, wówczas myślimy przegrali. Kierowaliśmy się w naszej robocie sejmowej zasadami.

Naczelna zasada nasza było: zająć się wszystkimi temi sprawami, które państwo polskie wzmocniają, i które z Polski czynią kraj demokratyczny, kraj nowoczesny. Zwalcaliśmy wszystko i wszystkich, którzy przeciwstawiali nam ideom demokratycznym, chcąc wzmocnić i rozszerzyć przywileje stanów bogatych i kapitalistycznych.

Byliśmy przekonani, że Państwo oparte być musi na niewzruszonych zasadach sprawiedliwości, które przysługują sprawie społecznej i równości obywatelskiej. Stały nam przed oczyma błędy starej Polski. Kierujemy się zasadą, że musimy te błędy usunąć i że musimy bronić praw i najmniejszego obywatela w Polsce, aby jego zadawolił. Tylko, gdy obywatel czuje się dobrze w swoim kraju, tylko wówczas jest najlepszą podporą gmachu państwowego.

Reformy.

Ustawy socjalne były różnorodną we wszystkich b. zaborach. Pod zaborem pruskim ustawy socjalne były jedne z najlepszych w Europie, zaś pod zaborem austriackim istniała tylko licha Kasa Chorych, i ubezpieczenie od wypadków. Zaś w Kongresowce nie było żadnego ustawodawstwa socjalnego i pod tym względem Kongresówka równała się dzikiej puszczy, gdzie robotnik był zależny od żandarma i kapitalisty.

Taki stan socjalny był dla robotnika nieszczęśliwy i musieliśmy się starać, aby jakieś socjalne ustawodawstwo stworzyć. Przeprowadziliśmy za tem na całą Polskę prawo o 8 godz. dnia pracy, którego nikt nie śmie naruszyć, bo kto łamie prawa, stawia się przeciw prawu i porządkowi w Państwie. Aby przeprowadzić te prawa, wydelegowaliśmy z naszego Klubu do rządu Skulskiego posła Peplowskiego jako ministra pracy, i dzięki temu, prawo to dzisiaj istnieje.

Rząd Skulskiego opierał się tylko na stronnictwach włościańskich i NPR w opozycji do socjalistów, chadeków, Wyzwolenia itd. Rząd ten, który szedł drogą środkową, dał nam gwarancję przeprowadzenia naszego żądania o 8 g. czasu pracy. Drugą ustawę socjalną przeprowadziliśmy na wypadek choroby przez stworzenie Kasy Chorych, która to ustawa jest lepsza od niemieckiej. Wniosek tej ustawy z poręki Klubu wniósł poseł Waszkiewicz z Łodzi i dzięki min. p. Peplowskiemu mogliśmy go przeprowadzić.

Dalej wnieśliśmy ustawę o inspektoratach pracy w przemyśle i w rolnictwie, gdzie prawa socjalne dawniej wykonywane były przez kapitalistów. Przy tem uwzględnialiśmy smutne położenie robotnika rolnego i stwierdzili musimy, że co do ochrony pracy w rolnictwie Polska kroczy na czele wszystkich państw w Europie. Ustawa ta przewidyje komisje rozjemcze, które dotąd bardzo sprawnie funkcjonują, gdyż przez

to uniknaliśmy większych strajków. Ustawa mówi, że tam, gdzie nie ma twódków umowy, wkracza komisja rozjemcza, której wyroki są obowiązujące. Uchylenie się od wykonania wyroków pociąga za sobą wysokie kary. To wszystko udało nam się przeprowadzić w dziedzinie socjalnej.

Dalej nadmienić muszę urlop płatny dla robotników od 8-14 dni, zależny od przynajmniej jednego roku pracy w tem samym przedsiębiorstwie. Ustawa ta została w tym roku uchwalona. Strona prawicowa wstawiła poprawkę, aby zmniejszyć 40 godzin tygodni na 48 godzinny, aby święta katechizm, wspólne z tem zjednoczeniem chrześcijańskim, które dzisiaj na G. Śląsku przeciw N. R. zakładają.

Te sukcesy w Sejmie o przewadze włościańskiej są bardzo znaczne. Jeżeliśmy je zdobyli, zawdzięczamy to pracy naszych posłów po pierwszych latach wolności i 19 i 20 roku, których momenty myślnie zrozumieli. Dzisiaj widzimy, że już idą zamachy w Polsce na 8 godz. czasu pracy, który został w handlu na 10 godzin przedłużony, co oznacza pierwszy wyłom w tym prawie i do którego to uchybienia przyczyniła się i chadecja. Przyszły Sejm musi zdobyć ubezpieczenie urazowe, inwalidzkie i ubezpieczenie na wypadek bezrobocia. Koniecznej potrzeby tego dowodzi fakt, że bezrobocie jest objawem ogólnym powojennym we wszystkich krajach, a także i w Polsce, gdzie na wieś tego roku mieliśmy 230,000 bezrobotnych. Dlatego, by robotnik w Polsce nie wisił w powietrzu i był narazony na głód i nędzę, musi być ubezpieczony na wypadek bezrobocia.

Sejm.

Sejm suwerenny miał w pierwszej linii uchwalić Konstytucję, to znaczy, tę zasadę, z której wszystkie inne prawa mają wychodzić. Walka o Konstytucję trwała 2 lata, trwała więc dosyć długo, co jest zrozumiałe, jeżeli się zwąży, że Konstytucja obowiązywać ma na długo przelagającą czas. Walczyliśmy przy tem o Konstytucję demokratyczną długo i uporczywie, i stał się rozłam w Sejmie, który rozdzielił się na lewicę i prawicę. Prawica chciała sobie zagwarantować przywileje i prawa. Zadaniem naszym i lewicy zaś było, ustanowić taką Konstytucję, któraby uznawała w całej pełni prawa robotnicze w Polsce.

Prawica chciała nadać Polsce Senat, nie pochodzący z wyborów ogólnych, a posiadający daleko idące prawa. Taki Senat byłby w stanie, na każdą ustawę demokratyczną Sejmu, któraby mu nie dopiła, a więc i ustawy socjalne, założyć swoje "weto". Senat taki trzeba było albo obalić, albo przynajmniej zrobić dla ludu nieszkodliwym.

Nasz Klub stał na stanowisku, że jawne te wybory muszą się odbyć tak, jak do Sejmu i że wszyscy wyborcy od roku 21 maja prawo do głosowania. Dzięki Niemcom i prawicy wioseł nasz odrzuceni i uprawnieni do wyborów do Senatu są wyborcy, liczący lat 30. Udało nam się ograniczyć bardzo znacznie kompetencje tego Senatu, bo jeżeli chciałby się przeciwstawić Sejmowi, to potrzeba mu jedną dwudziestkę ponad połowę. Ta ustawa Sejmu staje się prawem, dzięki energicznemu występowaniu lewicy. Gdyby projekt ustawy Dubanowicza (Chrześc. Str. Lud), przedstawiciela prawicy, był przeszedł, wówczas oznaczałoby to zasadniczy rys Konstytucji.

Klub NPR przez kolegę D r'a Fichnę stawili wnioszek o zaprowadzenie izb pracy, które miały się składać z przedstawicieli robotników, wybranych powszechnymi wyborami. Charakter izby pracy był ugruntowany w tem zadaniu, że każde prawo, dotyczące robotników miało znaleźć najpierw plenipotencję izb pracy, a potem dopiero miało być przedstawione w Sejmie. Izby pracy miały tedy charakter opiniodawczy. Większość Sejmu wniosek ten odrzuciła, głównie za pomocą głosów Chrześc. Demokracji, która całkowicie głosowała przeciw.

Przesilenie finansowe we Włoszech.

Prasa włoska od pewnego czasu zajmuje się nieprzerwanie ostatnim finansowym sprawozdaniem włoskiego ministra skarbu de Peano, które było bardzo niekorzystne. W sprawozdaniu tem nie nastąpił stały spadek włoskich lirów, data z 15 kwietnia r. b. Pan de Peano wskazał, że ten spadek lira stoi w ścisłym związku z ogólną deprecjacją europejskich walut za granicą w stosunku do dolara. Poza tem nie podał włoski minister żadnych konkretnych przyczyn tego spadku, tylko wspominał o spekulacji, która tak jak w innych krajach rujnuje włoską walutę, wykupując funty i dolary we Włoszech. Zresztą i funty i dolary są poszukiwane we Włoszech dlatego, ponieważ trzeba niemi płacić procenta od długów wojennych oraz zboże, mąkę i bawełnę.

Handlowy bilans włoski za r. 1921 wykazuje niedobór 10,800 miliardów lirów (w roku 1920 wynosił 15 miliardów). Ruch obcych we Włoszech się wzmaga, bilans płatniczy się poprawia. Deficyt budżetowy w dniu 31 czerwca r. b. wynosił 6 i pół miliardów lirów. System oszczędnościowy wobec wielkich potrzeb współczesnego państwa i podwyżek poborów urzędniczych z powodu rosnącej drożyzny nie dał się skutecznie przeprowadzić. Kolejne włoskie pp. daly ostatni deficyt w wysokości 960 milionów lirów, zamiat oczekiwanych 350

milionów. Początek przynosi także poważny niedobór, a budżet wojskowy powiększył się o 145 milionów. Rząd zamierza wprowadzić równowagę budżetową przez ściśle śledzenie obowiązujących wszystkich podatków, przez likwidację wojennych wydatków i organizację wojennych oraz przez największą oszczędność w uchwalaniu nowych wydatków.

Wojenne długi Włoch wynoszą przeszło 115 miliardów lirów. Rządowi udało się zmniejszyć nieco obieg papierowych banknotów w kraju. W grudniu zeszłego roku obieg ten wynosił około 20 miliardów lirów, a w maju r. b. już tylko 17,820 miliardów.

Najboleśniejszą stroną waluty włoskiej są długi wojenne włoskie w Anglii, Ameryce i Brazylii. Wynoszą one przy dzisiejszym kursie waluty włoskiej przeszło 86 miliardów lirów. Mianowicie długi te wynoszą 503,060 funtów angielskich i przeszło półtora miljarda dolarów (1,664 milj. dolarów). Same procenty od tych długów wynoszą rocznie okragło 4 miljardy lirów. Długów tych Włochy nie będą mogły zapłacić bez wstrząszeń finansowych w kraju, to też domagają się głośno uregulowania koalicyjnych pretensyj wojennych. Inaczej lir włoski będzie dalej spadał i pociągnie za sobą zubożenie kraju i upadek życia gospodarczego.

O zwrot polskiego mienia z Rosji.

W zakresie zabytków polskich delegacja polska w mieszanej komisji specjalnej w Moskwie uzyskała dotychczas od Rosji zwrot około 100 cennych arrasów z kolekcji Zygmunta Augusta, która posiada ogólnie jak wiadomo, 150 sztuk. Jest to nader piękny zbiór arrasów, czyli gobelinów i w dzisiejszych czasach jeden z pierwszych pod względem piękna i wielkości zbiorów tego rodzaju na świecie.

Dalej otrzymaliśmy już urządzenie zamku i Łazienek, w postaci starych, pięknych mebli stylowych, bronzów, obrazów, rzeźb i t. p. przywiezionych do Warszawy jeszcze w grudniu r. ub. w 40 wagonach. Część urządzenia zamku jednak dotychczas nie została jeszcze wydana z powodu sabotażu, stosowanego przez bolszewików, o czym pisał już nasz korespondent.

W grudniu również otrzymaliśmy 24 rzeźbione głowy klasyczne z sali poselskiej na Wawelu, które przy obecnej restauracji będą umieszczone na dawnych miejscach, skąd były przed 125 laty wywiezione. W roku bieżącym już nadeszły w 4 wagonach przywiezione cenne pamiątki narodowe, przechowywane w t. zw. „Orużejnej Pałacie“ w Kremlinie Moskiewskim, między którymi było 70 sztandarów polskich, poczynając od XVII wieku, regalia królewskie, sławne antependjum z katedry chełmskiej, rzeźby, obrazy itd.

Następnie przyszły w 17 wagonach wspaniałe zbiory, złożone z gobelinów, obrazów, porcelany, zbroi, mebli i t. p. ofiarowane narodowi polskiemu przez prof. St. Krósnowskiego. (Zbiory te sta-

nowić mają specjalne muzeum w Warszawie).

Do wymienionych należy dodać jeszcze wspaniałe pomniki bohatera narodowego, ks. Józefa Poniańskiego, który niebawem stanie na placu Saskim, aby świadczyć o zwycięstwie ducha ks. Poniańskiego, cenny obraz Matejki „Bitwa pod Grunwaldem“, 64 dzwony kościelne, i 21 wspaniałych obrazów pędzla Bernarda Bellotto Canaletto z widokami Warszawy i Wilanowa, wywiezione z zamku warszawskiego.

Ostatnie depesze przyniosły wiadomość o „odszukaniu“ nowych 7 arrasów, co zostało przez delegację polską zde-maskowane, obecnie bardzo powoli „odszukują“ schowane w Kremlu i Ermitażu petersburskim arrasów.

Z archiwów wróciły dotychczas tylko archiwa wzajemnych ubezpieczeń, oraz urzędów gubernialnych do spraw włościańskich. Cały szereg archiwów zostało już uznanych za podlegające zwrotowi, lecz władze sowieckie sabotują wykonanie. Obecnie sowieci nie dają od kilku tygodni wizy na paszporty dla delegowanych do Moskwy urzędników, którzy zająć się mieli przejęciem i przewiezieniem tych archiwów. Niewątpliwie nasze ministerjum spraw zagranicznych zastosuje w tym wypadku środki odwetowe, aby zmusić sowieci do lojalności.

Informacja o braku sił prawniczych w delegacji reewakacyjnej i specjalnej w Moskwie, dotyczyła okresu z przed paru miesięcy, kiedy to delegacja z różnych powodów była rzeczywiście pozbawiona prawników.

Kapitał francuski na G. Śląsku.

Sprawa stosunku wielkiego przemysłu do państwa i do społeczeństwa polskiego jest w istocie jedną z najbardziej piekających kwestji, związanych z przyłączeniem Górnośląskiego. Nie może być dla Polski obojętną, w jakim stopniu zaangażowane są w tym przemyśle kapitały obce, jak również czyje kapitały biorą udział w jego eksploatacji. Jak można wnioskować na podstawie dzienników francuskich, kapitaliści francuscy odnosili się stale w tym kierunku z pewną rezerwą, uważając - ze względów politycznych - inwestycje w Polsce i w ogóle w Europie środkowej za niebezpieczne i zbyt ryzykowne.

Do bliższego porozumienia w tej kwestji przyszło dopiero w styczniu 1921 r., gdy prof. A. Benis, prezes krakowskiej Izby handlowej, na podstawie specjalnych pełnomocnictw od Rządu polskiego rozpoczął rokowania na „Quai d'Orsay“ o pierwszy układ, dotyczący wydzierżawienia na lat 50 niemieckich

kopalń skarbowych, które przejdą na własność Polski. Do umowy przystąpiła Spółka polsko-francuska z kapitałem 150 milionów franków. Dnia 16 listopada podpisano w tej sprawie konwencję wykonawczą.

W międzyczasie, dnia 22 marca pp. Briand i Benis podpisali układ polsko-francuski w sprawie dążenia do powiększenia własności polskiej na Śląsku.

Prócz tego prowadził p. Benis rokowania z finansistami francuskimi, w szczególności „grupą Loucheur'a“, których rezultatem jest to, że dziś mamy na Śląsku dwie potężne instytucje francusko-polskie, t. j. Bank Górnośląski i Tow. dzierżawy państw. kopalń polskich. Kapitał zakładowy Banku Górnośląskiego wynosi 250 mil. marek niem. - dyrektorem jego będzie p. Albert de Montplacet, dotychczasowy dyrektor „S-te Cile du Credit Industriel et Commercial“. Na czele zarządu Tow. dzierżawy polskich kopalń stoi p. Korfanti; wiceprezesem jest p. Ludwik Mercier, przedstawiciel Tow. kopalń węgla w Bethune (północna Francja).

Na marginesie chwili.

Świadectwa ubóstwa dla nauczycieli.

Jedną z nauczycielek szkół powszechnych w Warszawie, której wynagrodzenie za miesiąc bieżący wyniosło wraz z 140 proc. dodatkiem drożdżowym sześćdziesiąt kilka tysięcy marek, mając na swym utrzymaniu matkę-staryszkę, zwróciła się przed kilku tygodniami do Inspekcji szkolnej m. Warszawy z prośbą o przyznanie jej pożyczki zwrotnej w wysokości pensji jednomiesięcznej bez dodatków, t.j. około 80,000 mk. W motywach petentka zaznacza m. in., że pożyczka jest jej potrzebna na sprawienie najniezbędniejszych rzeczy i że prosi o nią poraz pierwszy. Dotychczas tego rodzaju pożyczki były urzędnikom i nauczycielom udzielane bez większych trudności i ściągane w ratach w ciągu 6 miesięcy. Obecnie sprawa weszła na nieco dziwny tor. Oto przedewszystkiem od nauczycielki zażądano przedłożenia dowodów na stwierdzenie konieczności wydatków do wysokości żądanej pożyczki, a gdy ta odmówiła Inspekcji prawa do wglądu w osobiste sprawy, — przed kilku dniami, po kilkutygodniowym daremnie oczekiwanym, nauczycielce podanie zwrócono z zaznaczeniem, że należy je złożyć za pośrednictwem kierownika szkoły wraz z zaświadczeniem administracji domu o stanie majątkowym (!). Rzecz niesłychana! Żądać od nauczycielki świadectwa ubóstwa? Żądać, aby dla otrzymania kilkuset tysięcy pożyczki zwrócić się do administratora i policji po zaświadczenia!

Udzielanie pożyczek zwrotnych, wobec głodowych płac urzędników i nauczycieli należy uważać za prosty obowiązek rządu, który winien czynić to w formie najbardziej delikatnej i nie obrażającej godności człowieka i obywatela. W przeciwnym bowiem razie władze same sobie wystawia — świadectwo ubóstwa... duchowego.

Złowrogie zarzuty przeciw niemieckiemu konsystorzowi ewangelickiemu w Poznaniu.

Polskie Towarzystwo ewangelickie na Śląsku Środkim wystosowało list otwarty do Niemieckiego Konsystorza ewangelickiego w Poznaniu, oskarżający Konsystorz ten o wrogi przeciwnictwo i jawną całkowitą działalność.

List pisze wyraźnie:

„Na każdym kroku widzieć się daje (w dziedzinie) działania niemieckiego Konsystorza ewangelickiego w Poznaniu) objawy jaskrawej propagandy przeciw polskiej, uprawianej przez pastorów, bądź z poduszczenia takich. Język polski stopniowo jest usuwany z nabożeństw kościelnych i obrządków religijnych; nowozainstalowani pastory w parafiach nawskroś polskich prawie że nie znają języka swych parafian; między dziećmi szkolnymi budzi się niechęć do nauczycieli Polaków ewangelików, zakazuje się posłuszeństwa dla nich, oraz nakłania uczniów do kłóstwa wobec wychowawcy. W rozliczny też sposób zdobywana jest państwowość polska, a dzieje się to w obliczu rządów polskich w kraju pod osłoną ustaw państwowych, zapewniających mniejszościom wyznaniowym tolerancję najdalej idącą.”

Skargi Polaków ewangelików przeciw wrzęd państwu i narodowi naszemu działalności poszczególnych konsystorzów ewangelickich raz wraz i w coraz poważniejszej formie się powtarzają. Skargi te muszą znaleźć pełne i bezwzględne oświadczenie celem stwierdzenia przyczyn zła i całkowitego usunięcia tegoż.

Podwyżka plac farmaceutów.

Jak już donosiliśmy wyniki zatargu między właścicielami aptek a farmaceutami, którzy wystawili śądania podwyżki plac o 50 proc.

W związku z tem w ministerstwie zdrowia publicznego odbyła się konferencja przy współudziale przedstawicieli ministerstwa pracy, właścicieli aptek łódzkiej oraz delegatów związków farmaceutów w Łodzi, Krakowie, Warszawie i Poznaniu.

Po dłuższych dyskusjach ustano-

wiono następujące place: dla prowizorów — 160 tys. mk., dla pomocników — 180 tys. mk.

Uznowienie wszystkich 6 kategorii otrzymują również podwyżkę 50 proc. do plac zasadniczych. Podwyżka ta obowiązuje od dnia 1 lipca r. b.

Walka z drożyzną.

Wobec tego, iż do komisji do badania cen i zysków przy urzędzie walki z lichwą i spekulacją został wniesiony cały szereg podań o podwyższenie cen na wszelkie artykuły pierwszej potrzeby, — onegdaj pod przewodnictwem naczelnika urzędu walki z lichwą dr. Grabowskiego odbyło się posiedzenie tejże komisji, na którym oprócz stałych członków komisji, obecni byli przedstawiciele wojskowości i polioji.

Omaiwano szereg spraw m. in. sprawę mleka. Stwierdzono, że cena mleka w ostatnim czasie wzrosła do 300 mk. za litr i więcej. Wogóle na wsi chłopci uprawiają lichwą mlekiem, wolą oddać je do masłarni, gdyż tam placą im ile żądają, co też wywołuje wzrost cen na mleko.

Po dyskusji postanowiono cenę mleka ustalić na 140 mk. za litr.

Odczytano dalej list województwa, że Grand Hotel wniósł przeciw podwyższeniu cen na numery tylko o 20 proc. i żąda podwyższenia do 100 proc. Wobec tego województwo prosi o nadesłanie sprawozdania celem umożliwienia rozpatrzenia tej sprawy na posiedzeniu wojewódzkiej komisji do badania cen i zysków w dn. 10 b. m.

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa ceny chleba. Dr. Grabowski wyjaśnił, że będąc w Krakowie skonstatował, iż na żyto w ostatnich dniach jest tendencja zniżkowa, i dziwi się, że do komisji tuższej zwrócił się o podwyższenie ceny chleba tylko żydowski związek piekarski, natomiast od cechu majstrów piekarskich chrześcijan, podanie to nie

Wobec tej podwyżki w aptekach pobierana będzie specjalna dopłata za wykonywanie recept w ciągu miesiąca sierpnia, i w tym okresie czasu ministerstwo zdrowia wyda nową „taksa laborum”.

ci b. legionisści, którzy obecnie zostają w czynnej służbie, — na co zezwolił minister wojay.

Sprawy robotnicze.

Zebanie szewców

odbędzie się w niedzielę 6 bm. o godz. 10 i pół rano w lokalu P. Z. Z. Główny Nr. 81. Obecność wszystkich członków pożądana.

Wiadomości bieżące. Kalendarzyk.

5	Sobota	Dziś NMP Śnieżnej	
		Jutro Przemianienie P.	
		Wschód słońca,	4 m. 45.
		Zachód	8 m. 50.
		Wschód księżyca	4 m. 45.
		Zachód	8 m. 50.

— Nowa polska placówka. Z dnies 1 sierpnia r. b. zostało zorganizowane Polskie Biuro Informacji Prasowych „L.P.”, które mieści się przy ul. Przejazd Nr 4, tel. 40.

Biuro „Lot” ma za zadanie obsługiwanie wszystkich miejscowo pisma wiadomości lokalne.

Jest to w naszym mieście pierwsza tego rodzaju polska placówka.

Organizatorami (Lotu) są: pp. Julian Woźniak i Włodzimierz Zarzycki.

— Nowy nabytek dla Straży Ogniowej. Dnia 3 b. m. odbył się ćwiczenia Straży Ogniowej Ochotniczej na placu Święczeni III Oddziału przy ul. Sienkiewicza z nowym żelaznym zbiornikiem do wody o pojemności 3,800 litrów, umieszczonym na samochodzie i wykonanym w zakładach miejscowych.

Do wypompowania zawartości beczki służy specjalna maszyna parowa, która przy pomocy dwóch węzów opróżnia zbiornik w przeciągu 12 minut.

Tonder taki posiadają II Oddział Straży Ogniowej Ochotniczej przy ulicy Przejazd i V Oddział Zjed. Zakł. Przem. Scheiblera i Grohmana.

Wkrótce mają nadzieję w mieście obstarowane tam dwi wielkie maszyny (sikawki) samochodowe, pędzone siłą silnika samochodowego.

Zabiegł w tym kierunku p. Komendanta Grohmana niezawodnie przyczynia się do zwolnienia wydajności pracy i tak czynnej i sprężystej Straży Ogniowej.

— Wycieczka chóru „Pobudka”. W niedzielę 6 b. m. chór „Pobudka” organizuje wycieczkę do lasów kolszkowskich, gdzie odbędzie się Zabawa o bardzo urozmaiconym programie.

Przygrywać będzie orkiestra składająca się z 18 osób. Punkt zborny punktualnie o godz. 8 rano w Klubie Piotrkowska 91. Odjazd z Łódź—Fabryczna o godz. 8 i pół. Bilety należy wykupić najpóźniej w sobotę.

— Otwarcie boiska. W niedzielę odbędzie się uroczyste otwarcie boiska sportowego przy ul. Wodnej. Klub Turystów zaprosił na mecz poznańską „Pogoń”, druga załoga Turystów rozegra mecz z drużyną „Sika”.

Przed zawodami odbędą się biegi.

— Zmiana wag i miar. Urząd walki z lichwą postanowił z dn. 15 sierpnia wprowadzić bezwzględnie wagę kilogramową, oraz miarę litrową w handlu. bip

— Poszukiwanie siostry. Tow. Pol. Czerw. Krzyża podaje do wiadomości, że p. Wiktor Gorecki, zamieszkały w Ameryce, poszukuje swej siostry Stefani, którą prosimy o zgłoszenie się do biura Czerw. Krzyża, Piotrkowska 96, I piętro.

— Ucieczka z więzienia. W więzieniu rejonowym wojskowym przy ul. Targowej nr. 18, zaszedł następujący wypadek. Trzech więźniów wyprowadzono na podwórzo celem wyniesienia nieczystości; po wyjściu więźniowie zmówiwszy się usiłował włożyć na głowę posterunkowemu wiadra z zawartością. Posterunkowy spostrzegłszy się w swoim czasie cofnął się, w tym momencie więźniowie rzucili się do ucieczki każdy w inną stronę. Na trzykrotne bezskuteczne wezwanie posterunkowego, ażeby uciekinierzy zatrzymali się, posterunkowy wystrzelił raniąc na wylot w plecy Józefa Candycha. Drugi uciekinier Feliks No-

Obchód 6-go sierpnia w Łodzi.

Program Obchodu dnia 6 sierpnia w Łodzi, wielkopomnej rocznicy wypuszczenia pierwszych kadr wojska polskiego — Legionów — w pole na bój o Wolną Polskę, ustalony został przez Komitet Obchodu i przedstawia się jak następuje:

W sobotę 5 b. m. o godzinie 8-iej wieczorem capstrzyk wojskowy na ulicach miasta.

W niedzielę 6 b. m. o godzinie 8 rano pobudka.

O godz. 10 rano w niedzielę uroczysta Msza polowa na placu Dąbrowskiego z udziałem przedstawicieli wojska i zrzeszeń pokrewnych wojskowości. Po Mszy polowej odbędzie się de-

filada oddziałów wojskowych przez ul. miasta.

O godz. 12 w południe w sali Filharmonji (Dzielnia 18) odbędzie się uroczysta Akademia, na program której złożą się przemówienia, koncert orkiestry symfonicznej, produkcje artystyczne artystów Teatru Polskiego pp. Mili Sokolskiej, p. Tadeusza Leszczyca i p. Urbńskiego Romana, oraz p. Sekluckiego.

Przez cały dzień ponadto odbywać się będzie zbieranie ofiar na „Strzelca”. Mieć należy nadzieję, że święto „Złota Poloska” — 6 sierpnia — wypadnie w Łodzi wspaniale.

Program zjazdu b. Legionistów.

Od jednego z członków Komitetu, organizującego zjazd b. legionistów z końcem ubiegłego tygodnia w Krakowie, „Gazeta Poniiedziałkowa” dowiaduje się następujących szczegółów o tym interesującym zjeździe, na który spodziewane jest przybycie kilku tysięcy b. legionistów.

Pierwsze powitalne zebranie wyznaczono na sobotę 5 b. m. wieczór w salach Starożytności, dokąd przyobiecał przybyć Naczelnik Państwa.

Nocy tej, o godz. 3 nad ranem, wyruszy z Oleandrów również w obecności Naczelnika Państwa jedna kompanja Związku Strzeleckiego na ćwiczenia — tą samą historyczną drogą, którą 6-go sierpnia 1914 r. odeszła pierwsza strzelecka kompanja kadrowa do Królestwa Polskiego.

W niedzielę rano Mszę polową na Błoniach Krakowskich odprawi ks. ppłk. Antoni Panasz, kapłan Dragiej Brygady, jeden z głównych oskarżonych głównego procesu w Marmarosz Sziget.

Zjazd otwarty o godz. 12 w południe w Starym Teatrze Wacław Sieroszewski, b. wachmistrz Bieliniak, poczem na scenie szereg referatów, wśród których

na szczególniejszą uwagę zasługują referaty:

- 1) O Legionach Polskich z punktu widzenia historycznego — pułk. dr. Wacław Tokarz.
- 2) Opieka nad grobami poległych legionistów — ks. ppłk. Panasz.
- 3) Opieka nad legionistami inwalidami i rodzinami po poległych legionistach — pułk. dr. Kollataj-Szrednicki.

Popołudniu obrady komisyjne, wieczorem teatru i kina, w których reprodukowane będą filmy ze zdjęciami z frontów legionowych.

Program obrad poniedziałkowych obejmuje sprawozdania komisji, z których najważniejszym będzie uchwalenie statutu Związku byłych legionistów z całej Rzeczypospolitej.

Najbardziej zaś interesującym będzie niezawodnie referat Antoniego Struga, sierżanta Pierwszej Brygady, na temat „Legiony w opinji polskiej w ciągu 4 lat niepodległości”.

W poniedziałek wieczór urządza Krakowska Komisja obchodowa wielki festiwal na dziedzińcu królewskiego Zamku na Waweli ze współudziałem „Echa”, orkiestry i t. p. |

Nadmienić należy, że w zjeździe wezmą również udział w charakterze gości

wak został schwytany, trzeci zaś z nich Władysław Warek zbiegł. Mimo energicznych poszukiwań nie odnaleziono go. Ramieniu więźniowi Candrychowi udzielono pomocy lekarskiej pogotowie w stanie ciężkim odwieziono go do szpitala wojenskowego przy ul. Przędzalniczej. Złapanego więźnia Nowaka osadzono w więzieniu.

Zamach samobójczy. Przy Szoście Pabjanickiej nr. 35, Marianna Zochowska usiłowała pozbawić się życia przez zażycie strychniny. Pogotowie udzieliło jej pomocy i odwieziono desperatkę do szpitala Poznańskich.

Napad bandycki. W lesie przy drodze Wobórki, 2 zamaskowanych bandytów napadło na gospodarza osady Ujazd. Bandyci dali w stronę gospodarza Wejcherta strzały, które go ciężko zraniły, następnie zabrawszy mu 300,000 mk. zbiegli. Policja czyni poszukiwania celem schwytania bandytów. bip

pienie się pod bramką utrudniało rozwinięcie akcji przystankowej. Oddawane strzały odbijały się od bramy, często nie docierając wcale do bramki. Odnosiło się wrażenie, że Węgrzy mimo przygniatącej przewagi nie zdobyli bramki. Po przerwaniu (podczas której wręczono im znów wieńce laurowe) goście zaczęli mocniej nacierać, coraz bardziej zbliżając się do bramki Szturmu, aż wreszcie uży-

skują przez lewego skrzydłowego pierwszego gola. Wkrótce potem Hirczer dalekim a ostrym strzałem robi drugą i ostatnią bramkę. U Tikv su fenomenalną grą odznaczał się Hajos. Środek pomocy i Hirczer. Reszta tworzyła zespół jednolity o równej, lecz pierwszorzędnej klasie. Zawody prowadził p. Przeworski z Warszawy.

kupcy konia skradli a Mickiewicz otruli jakimś płynem wlanym do wódki. Dochodzenia ujawniło, kto należał do liczby owych 4 trucicieli i oto nocy ubiegłej wywiadowca policji pow. warszawskiego Bobowski zdemaskował w Grochowie jednego z nich Józefa Norka, drugiego zaś aresztowano w Warszawie, a mianowicie Wiktora Reczko. Obu odesłano w dniu wczorajszym do komendy policji pow. pułtuskiego.

Listy z Pomorza.

„Danziger Zeitung“ o Polsce.—Święto Dzieci.—Sopocka „jaskinia gry“.—Korfanty a Piłsudski.

„Danziger Zeitung“ z powodu zajścia, jakie miał jeden z oficerów polskich z policjantem niemieckim w artykule pt. „Oficer a policjant“ poucza Polskę, że oficerowie na obcem terytorium winni legitymować się na żądanie policji, gdyż odmowa wylegitymowania się budzi podejrzenia co do celów w jakich przybyli i gwałci prawa Wolnego Miasta Gdańska.

W podobnym sensie, nie szczędząc gorzkich i sarkastycznych uwag pod adresem „Polnische Wirtschaft“, utrymana jest notatka o połowie ryb w przystani helkiej.

„Danziger Zeitung“ twierdzi, że kosztowne urządzenia, mur itd. zostały zniszczone przez Polaków i niezdatne do użytku, a prawo połowu ryb, przyługujące Niemcom, zgwałcone wbrew polsko-niemieckiej umowie między Polską a W. M. Gdańskiem.

Naprawa urządzeń dla połowu ryb w.g. „D. Z.“ kosztowałaby 80 milj. mk. niemieckich.

Ile prawdy jest w tych napaściach szowinistycznej gazetki — nie wiadomo, jedno trzeba stwierdzić, że Polacy za mało dotychczas interesują się Pomorzem i wcale nie wyzyskują bogactw, które im dostęp do morza otworzył.

Budowa portu w Gdyni postępuje żółtym krokiem naprzód, choć jest to sprawa paląca, a samo miasteczko po wytwornych Sopotach przedstawia się niżej wszelkiej krytyki.

Podobnie Puck i inna miejscowości w obrębie Rzeczypospolitej położone. Działają natomiast z przesadną gorliwością urzędy celne w Gdyni i Małym Kacku, gdzie jednych i tych samych podróżnych rewiduje się po dziesięć razy, sprawdza dowody osobiste i kontroluje przewóz pieniędzy, na który wydawane są specjalne zezwolenia.

W dniu 27 bm. w Sopotach obchodzą uroczystości Święto Dzieci.

Przez ulice miasta przeciągał pochód milusińskich, zainscenizowany nader barwnie i oryginalnie.

Pochód poprzedzała orkiestra, za którą jechał wóz, ubrany kwiatami, ciągniony przez dwa osiołki.

Dzieci poubierane w kostjmy królewskie kroczyły z powagą i godnością. Ogólną wesołość budził cygan, prowadzący żywego niedźwiedzia, którym był jeden z maleńkich aktorów. Dalej ciągnęły wozy, przybrane kwiatami, a każdy przedstawiał żywy obraz ze znanych bajek Grimma i Andersena.

A więc jechała śpiąca królewna z pochyłym nad nią królewiczem; Kopicuszek—sierotka, której gołąbki pomagają wybierać zmieszane przez złą czarownicę ziarnka przynicy; Czerwony Kapturek z wilkiem w postaci psa, wilczej rasy; karzełekowie z królewną, goszczącą ich w swym zamku itd.

Corso to wywierało miłe i sympatyczne wrażenie, rażąc tylko chorągwią pruską, niesioną przez małych junkrów nadmorskich.

Z obowiązku dziennikarskiego wspomnieć muszę o osławionej sopockiej „jaskini gry“, do której zostałem wpuszczony za okazaniem mojej legitymacji dziennikarskiej.

Kasyno mieści się w Kurhauzie, położonym nad morzem, i wywiera wrażenie b. dodatnie.

Po szerokich dywanach wystanych schodach wchodzi się do sali gry.

Tłoczno. Nad zielonym suknem wybitymi stolami pochylone w gorączkowym oczekiwaniu twarze kobiet i mężczyzn.

Rouge et noir... Krupier zagrabia nie złoto wprawdzie, jak w Monte Carlo, ale okrągłe czerwone i białe krążki po 20, 50 i 100 fenigów.

Nie mogłem się oprzeć pokusie i śladem do stołu gry z pięciu krążkami. Postawiłem 100 mk. niemieckich i... przegrałem.

Pocieszam się tem, że paskarze przegrają dziennie po 50 i 100 tys. mk. i jakoś o samobójcach w Sopotach nie słychać.

Skradzione pieniądze lekko idą... Interesujący artykuł zamieścił „D. Zeitung“ z dn. 28 bm., pt. „Korfanty o Piłsudski“, w którym przeciwstawiając Naczelnika Państwa liderowi N. D., twierdzi, iż żaden Polak wobec sytuacji jaka się wytworzyła z powodu przesilenia, trwającego już 2 miesiące, nie może bez obawy w przyszłość spoglądać.

N. D.-cja postawiła wszystko na kartę, i jeśli Korfanty zwycięży i zacznie realizować niebezpieczną politykę pravicowców, może wplatać Polskę w nowe zawiłania polityczne.

Ulubionym koniemiem narodowego obozu, który walczy obecnie na śmierć i życie z demokracją, jest oskarżenie Belwederu o dążności militarystyczne i pobrzedzanie szabelką.

Gdyby jednak Naczelnikiem Państwa został Paderewski, a premierem Korfanty, dążenie do rozszerzenia granic na wschodzie i osiągnięcia „linji Korfantego“ na G. Śląsku wywołałoby niewątpliwie wojnę polsko-niemiecką i rosyjsko-polską, z której nie wiadomo czy po raz drugi zdołalibyśmy wyjść zwycięsko.

Coż to jednak obchodzi prawię? Wojna, czy pokój, pasek i tak się ciągnie, a utuczeni krwią i potem robotniczym paskarzem, z lekkim sercem posyłają na mięso armatnie rzesze robotników i młodzieży, aby sami dalej mogli okradać ojczyznę poza ich plecami.

Gdańsk, 28.7.22 r.

Ujęcie szajki trucicieli i koniokradow.

Złoczyńcy, którzy otruli Mickiewicza.

Przed kilku tygodniami w okolicach Zegrza odbywał się jarmark, na którym 4-ch młodych ludzi, przyjechałszy bryczką, kupowali konia u gospodarza Jana Mickiewicza. Celem wypróbowania konia wyjechano na szosę, skąd Mickiewicz, ani kupcy nie wrócili. Następnego dnia znaleziono Mickiewicza w lesie zastrutego, a obok niego flaszkę od wódki. Konia i wozu jego nie było. Rzekomli

Sensacyjny strajk... strażników haremowych.

Jak slychać, eunuchy haremu tureckiego w Konstantynopolu ogłosili strajk, domagając się podwyższenia płac i skrócenia godzin pracy.

Eunuchy twierdzą, że należy im się lepsze wynagrodzenie za 24 godzin pracy za strzeżenie namiętnych Turczynek, które mają tysiące sposobów na oszukanie swych małżonków!

Na miejsce strajkujących eunuchów natychmiast zgłosili się w wielkiej liczbie uchodźcy rosyjscy, a szczególnie oficerowie, którzy jednak przez właścicieli haremów uznani zostali za nieodpowiedzialnych do strzeżenia tego rodzaju posterunku

Rozmaitości.

Najgorętsze miejsce na kuli ziemskiej.

W Death Valley (Padół śmierci), pustynnej miejscowości, położonej w sąsiedztwie Kalifornji i stanu Nevada, zanotowano 10 czerwca 1918 roku temperaturę 57.2 st. w cieniu.

„Monthly Veather Bureau“ w Stanach Zjednoczonych, które zarejestrowało tę cyfrę—stwierdziło, że jest to rekord zaobserwowanej dotychczas na świecie oficjalnie temperatury.

W „Death Valley“ w czerwcu, lipcu i sierpniu termometr nie spada nigdy poniżej 38 stopni. Temperatura średnia w lipcu 1917 roku wynosiła 41.9.

Ten niegościnnie i niezdrowy kraj na kształt ściśniętego gardła, zwrócony od północnego zachodu ku południowemu wschodowi, ma długości 160 kilometrów, a szerokości od 3 do 13 kilometrów. Dominują nad tym krajem wysokie góry, między innymi góra Whitney, wysoka na 4.400 metrów. Deszcze są tam rzadkością. Jako mieszkańców spotyka się tam zrzadka tylko Indian, którzy jedynie mogą znieść klimat tego pustkowi.

Jednak biuro meteorologiczne Stanów Zjednoczonych założyło tam w r. 1911 stację, ale obsługa tej stacji bawi tam tylko przez ten czas, jaki jest potrzebny do dokonania obserwacji i obsłużenia aparatów, poczem czempredzej stamtąd ucieka.

Turczynkom nie wolno tańczyć żydowskich tańców: Foxtrotta i Shimmy.

Damy tureckie, zwłaszcza te, które wojażowały po świecie, przyjmują mody i zwyczaje europejskie, nie wylaczając nowoczesnych tańców.

Ta ostatnia okoliczność skłoniła prezydenta policji tureckiej w Konstantynopolu do wydania edyktu, w którym grozi Turczynkom tańczącym publicznie tańce nowoczesne, jak foxtrott i shimmy, następstwami karnymi. — Starsi Turcy z oburzeniem patrzą na te nowoczesne piasy. Damy tureckie potworzyły kluby kobiece, gdzie pod pretekstem „herbatki“ uprawiają z samitowaniem zakazane tańce. Jakie szczęście, że nasi panowie i władcy są względniejsi dla swych małżonek!

Z życia organizacji P P R

Zebrań Dziesiątników Dzielnicy Bałuckiej.

W sobotę, tj. 5 sierpnia, o godz 7 wiecz., odbędzie się zebranie dziesiątników i delegatów Kół fabrycznych Dzielnicy Bałuckiej NPR, w Klubie przy ul. Franciszkańskiej 58. Sprawy ważna.

Zebrań agitaoyjne NPR.

Z powodu wyjazdu prelegentów zebranie agitacyjne N.P.R. w poniedziałek, dnia 7 sierpnia, nie odbędzie się. O następnym zebraniu będzie zawiadomienie.

Z Dzielnicy Bałuckiej.

W niedzielę 6 bm., ogólne nadzwyczajne zebranie członków Dzielnicy Bałuckiej nie odbędzie się z powodu wyjazdu dzielnicowego. Zebranie to odbędzie się 13 sierpnia o godz. 3 po południu w klubie Dzielnicy Bałuckiej (Franciszkańska Nr 58).

Robotnicy popierają cie pismo „Praca“.

Sport.

Töre vos—Szturm 2:0 (2:0)

Drugi mecz Törekvesu w Łodzi, ze Szturmem skończył się znów zwycięstwem Węgrów tym razem więcej zasłuzonym niż z Unionem, albowiem pokazali swe zdolności w całej pełni. Jakkolwiek rozwinięcie prawidlowej i normalnej akcji było im mocno utrudnione przez defensywne (z konieczności) zachowanie się Szturmu, to jednak szybkością i celnością podawaniem, celową kombinacją a przede wszystkim „główkowaniem“ stworzyli obraz pięknej, stylowej gry. I, jeśli cyfrowo zwycięstwo gości nie było większe i zaszło dosyć późno, to dopiero w 75 minutce, przypisać należy to umiejętnej i ofiarnej grze tyłów Szturmu. Na specjalne wyróżnienie zasługuje tu bramkarz Zerbe, dzięki któremu pierwsza połowa mimo częstych i niebezpiecznych strzałów (zwłaszcza Hircera) przeszła bez rezultatu. Dobrymi byli także obaj obrońcy. Natomiast pomoc jednostronnie zrozumiała swoje zadanie. Ograniczyła się bowiem tylko do obrony a zapomniawsza zupełnie o ataku, który bez współpracy pomocników b. rzadko dochodził do głosu a dla przeciwnika nie przedstawiał żadnego poważniejszego niebezpieczeństwa. I wyłącznie winą pomocników było, że gra nie była otwartą a stała się właściwie meczem na jedną bramkę. Takie sku-

SCALA

Cegielniana 16.

W razie pogody w ogrodzie, w razie niepogody w teatrze.

Dziś nowy program.

Tagrej akt miosany.	Willi Szwarz	miast. gwizdania.	Lowrini	tańce klasyczne.	Masłowa	Primadonna operki krowkiej.	Jelecki	recytator i mimik.
Walewska	chłopakie typy.	STANISŁAWSOY			(nowy repertuar).	BRO.		

NECKI, Czwanowa śpiew. **Bella Fabiani i Sankarzewski** znakomity duet operetkowy.

Kwartet taneczny Oj-ra, oj-ra III i inne pierwszorzędne atrakcje.

**Kino Spółdzielni
Pracowników Państwowych**
(Dolina Szwajcarska)
ul. Sienkiewicza № 40.

Dzisiaj i dni następnym.

MOTTO: Rewolucja jest jak molooh:
Pożera swoich własnych wyznawców.



DANTON

Dramat w
6 aktach.



OSOBY: Jerzy Jakób Danton Emil Jannigs. Maksymilian Robespierre, Wernor Kraus. St. Just, Robert Scholc. Kamil Desmoulin, Józef Runicz. Lucylla, jego żona, Charlotta Ander. Ywonna, Maly Delschaft. Heralc de Sechelles, Ferdynand Alten. General Westerman, Edward Winterstein. Fouquier-Tinville, oskarżyciel publiczny, Fryderyk Kuehne. Henriot, Hugo Doebelin. Babetta, Hilda Woerner. Żołnierze, tłum uliczny.
Rzecz dzieje się w Paryżu w czasie Wielkiej Rewolucji w roku 1794.
W roli J. Dantona: EMIL JANNINGS, odtwórca roli Henryka VIII w Filmie Anna Boleyn.

Kino „CORSO”
Zielona 2.
Po remoncie.

Nowy szlagier
I serja

Herkules czarnych gór

W roli głównej znany z obrazu
„TARZAN WŚRÓD MAŁP”
ELMO LIMEOLU.

Największe w Łodzi

Kino „POPULARNE”

Konstantynowska 16.

Wielka Sensacja.

2 i pół godz. program.

„ZASADZKA”

Dramat w 5 wielkich aktach z cyklu obrazów „Jeździec bez Głowy”. W roli głównej: HARRY PEEL.

Uwaga: Dykcja zawiadamia, że w celu otrzymania widnych i wyraźnych obrazów, został ustawiony nowy aparat.

Ogród Ogniska Załogowego
Przejazd № 1.
Ceny zwykłe!!

Od soboty 5 b. m. gościnne występy
słynnej orkiestry narodowej **St. NAMYSŁOWSKIEGO.**
Ceny zwykłe!!

Kupuję

i placę najlepiej za brylanty
srebro, perły, szaby sztuczne
dywany i futra

N. WARSZAWSKI
Piotrkowska 9.

Robotnicy!

Taniej niż na Piotrkowskiej, w
tej samej cenie jak na Starów-
co, poleca gotowe ubrania no-
we i używane polski sklep ubrań
R. KEMPNY, ul. Nawrot 41,
róg Kilińskiego.

A. A. A. Kupuję

meble, dywany, garderobe, me-
szynny do szycia. Placę najlepiej
Wajnsch, Benedykta 19. cod-
dziennie

Dworowska Jadwiga zagubiła
dowód osobisty, wydany w
Łodzi. 2021-3

Kiełński Władysław zagubił
kartę zwolnienia, wydaną
przez P. K. U. Łódź. 2011-8

Okrasa Jan zagubił kartę bez-
terminowego urlopu, wydaną
przez P. K. U. w Brzezinach,
oraz książeczkę związkową, wy-
daną przez Pol. Zw. Zaw. „Pra-
ca”. 2010-1

Potrzebna pomywaczka do restauracji
Dzielnia 44. 2007-8

Przybył Antoni zagubił paszport
niemiecki, wydany w Łodzi.

Potrzebni czeladnicy szewscy, Smar-
gowa 12, Książak. 2020-3

Portrety z fotogra-
fii najsolidnie wykonuje
tylko Chrześcijańska Spół-
ka Zjednoczonych Portrecistów
Warszawskich, Oddział Łódź, Ka-
rola 26 codziennie od 6-8 wie-
czór. 2022-6

Robotnice do „Siliten-
maazyn” po-
trzebne. Wiadomość Andrzeja 32,
m. 3. 2019-3

Stolarz meblowy,
na stałą robotę potrzebny, Piotr-
kowska 101, Kozłak. 2028-1

Murliński Ignacy zagubił port-
ret z pieniędźmi wraz z dok-
umentami wojskowymi, wyda-
nym przez P. K. U. Łódź, świad-
ectwami fachowci, oraz pasz-
port niemiecki, wydany w os. Je-
zów. Łaskawy znalazca zechce
pieniądze zatrzymać a dokumen-
ty zwrócić ul. Andrzeja 41, m. 4.

Wykwalifikowani
tkacze kortowi są poszuki-
wani. Zgłaszać się
Przędzalniana 16 u portjera.

BROWAR GUSTAWA KEILICHA

ORIA 25 poleca:
Telefon

Znane ze swej dobroci

„Domowe”



„Domowe”

PIWO

Pilzeńskie i Monachijskie

„DOMOWE”

w syfonach
z dostawą do domu.

Wyprzedaż

sandałków i obuwia
F. Piątkowski, ul. Piotrkowska № 89.

Wielka Wyprzedaż Obuwia!!!

damskiego, męskiego i dziecięcego najnowszych fasonów.
Spieczęcie się gdyż obuwie drożeje!
Również posiadam na składzie duży wybór starych fasonów
po znacznie niższych cenach.
J. Jakubiec, ul. Konstantynowska 26.

Uwaga!

Wielki wybór **OBUWIA** najnowszych fasonów,
brązowego i lakierowanego męskiego i damskiego.
Duży wybór pantofli z najlepszych skór zagranicznych
po cenach znacznie niższych, poleca

Łódź, J. KOWALCZYK, 25.
Cegie niana

Obstalniki wykonywam w przeciągu 24 godzin.

DRUKARNIA AKCYDENSOWA „PRACA”

Przyjmuje obstalniki na
roboty drukarskie np.:

Rachunki, Blankiety, —
Cyrkularze, Kwitariusze
Afisze, Programy i t. p.

Dla Stowarzyszeń i or-
ganizacji robotniczych
szacunkowo ustępstwo. :::

ŁÓDŹ, UL. PRZEJAZD Nr. 8.

Dr. L. PRYBULSKI

Specjalista

Chorób skórnych, włosów, wa-
nerycznych, moczopięciowych
leczenie światłem
(lampa kwarcowa)
od 9-21 5-8 od 4-5 dla Pań
ZAWADZKA № 1.

Dr. med.

Edmund EKKERT

ul. Kilińskiego 137 przy Głównej.
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 3-8 p. p.

Dr. med. BRAUN

Specjalista

Chorób wenerycznych, skór-
nych, moczopięciowych.
Przyjm. 10-1, 5-8, pań 4-5
Południowa 23.

Dr. med. LEYBERG

Krótką 5, tel. 773

powrócił.
Chor. skóry, wener. i dróg
moczopięciowych.
Godz. przyjęć: 12-2 i 5-7.

Dr. J. SZREIBER

Choroby chirurgiczne.

SIENKIEWICZA 9.

Przyjmuje od 5-7 pp.

Pracownia kołder

watowych i puchowych oraz
przeróbka starych kołder.
B. Landau, Konstantynowska 10
Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Płótno

do pakowania

nowe i używane, sienniki
jutowe i papierowe, worki
stare i nowe po cenach
niższych

O. ROZMARYN
Północna 14.

Meble sprzedaje:

syplalnie, stołowe, urządzenia
kuchenne, szafy, łóżka, krzesła
wiedeńskie oraz wszystko co
wchodzi w zakres meblarsko-
stolarski. 1679

Ceny konkurencyjne!

W. PRZEZDZIECKI

Piotrkowska № 108.

Placę 30% drożej!

kupuję

brylanty, złoto, srebro, perły,
dyamenty, różne zegarki, zęby
stare i futra

Konstantynowska № 7

Z. MILICH,
prawa oficyna I piętro.